

PAMIEĆ O POWSTANIU

ŹRÓDŁA:

Źródło A

Obchody 3 maja w Bodzentynie

Gazeta kielecka 20 maja 1917, nr 111.

(...) W starożytnym Bodzentynie, (...) obchód narodowy z powodu Konstytucji 3-go Maja, połączono z drugą uroczystością, z poświęceniem pomnika na mogile powstańców z r. 1863.

Zorganizowaniem obchodu zajął się zarząd świeżo powstałego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej. Właściwa uroczystość odbyła się w niedzielę, dn. 6 maja, lecz już na kilka dni przedtem okna domów w Bodzentynie zdobiły nalepki z Orłem Białym i napisem P.M.S. 3-go Maja. W niedzielę liczne domy ozdobiono zielenią i chorągiewkami w barwach narodowych. W rynku najpiękniej udekorowane były; dom. p. J. Frycza i apteka państwa Mierzejewskich.

Od wczesnego ranka ciągnęły do Bodzentyna tłumy włościan z okolicznych wsi. Znaczek sprzedawany na rzecz tutejszego Koła P.M.S. znajdował wśród nich chętnych nabywców, chociaż dla wielu była to dotąd nieznaną nowość. Wszyscy spieszyli do kościoła, który też wkrótce zappełnił się szczelnie.

Z zaciekawieniem i nie bez wzruszenia przypatrywali się włościanie wkraczającym do kościoła przy dźwiękach orkiestry dzieciom ze szkół ludowych z całej gminy z nauczycielkami i nauczycielami na czele. Każda szkoła miała swój sztandar z Orłem Białym. Za szkołami wkroczyła do kościoła miejscowa straż ogniowa ze sztandarem.

Na kazalnicy wszedł miejscowy proboszcz (...) A. Odczytawszy list biskupi o znaczeniu Konstytucji 3-go maja, zacny kapłan głęboko wzruszony w gorących słowach nawoływał obecnych do miłości Ojczyzny. Mówił o tych, którzy zginęli i giną walcząc za wolność Polski; wspominał o latach długiej niewoli i tłumaczył wielkie znaczenie aktu z dnia 5-go listopada.

Głęboko odczute słowa kapłana patrioty winny były trafić nawet do umysłów tych, dla których słowo Ojczyzna jest dotąd pustym dźwiękiem.

Po sumie (...) podczas której chór miejscowy wykonał kilka pieśni, sformował się pochód i wyruszył na cmentarz. Ze względu na tysiączne tłumy, jakie w nim brały udział, pochód robił wrażenie imponujące. Na czele pochodu kroczył w liczbie kilkunastu szkoły ludowe. Niesiono kilkanaście sztandarów oraz Orła Białego z cierniową koroną – symbol męczeńskiej Polski. Orkiestra grała pieśni narodowe; porządek utrzymywali członkowie straży ogniowej ochotniczej (...).

Na cmentarzu przy grobie powstańców zatrzymał się pochód. Na grobie staraniem zarządu Koła P.M.S. postawiono pomnik i ubrano go kwiatami, zielenią i chorągiewkami. Tu przemówił ks. Wacław Kaczorowski, sławiąc bohaterów z 1863 r. w końcu (...) odczytał listę

powstańców, którzy zginęli w okolicach Bodzentyna i byli pochowani na cmentarzu miejscowym. Oto ich nazwiska: Stanisław Zygadlewicz, Stefan Bogdański, Jan Toporek, Jakub Błaszczykiewicz, Wincenty Włodarczyk, Ignacy Zygadło, Józef Serek, Józef Gałczyński, Franciszek Włodarczyk, Tomasz Machocki, Edward Kuski, Franciszek Klugier, Jan Kowalski, Walenty Szadkowski, Walenty Kardini, Leon Kachane, Józef Bielak, Michał Biedrzycki. Oprócz wyż. wym. jeszcze pięciu innych szczątki spoczywają na cmentarzu bodzentyńskim, nazwisk ich jednak nie zdołano ustalić.

Po poświęceniu pomnika, na którym umieszczono wymowny napis „Poległym za wolność w r. 1863 – Rodacy, dnia 6-go maja 1917 r.” pochód ruszył z cmentarza w kierunku rynku. Uczestników pochodu zwrócił uwagę krzyż, ubrany chorągiewkami, stojący na łące, w pobliżu cmentarza. To miejsce kaźni jednego z powstańców, obywatela Bodzentyna św. p. Stanisława Zygadlewicza.

Przy dźwiękach orkiestry oraz pieśni narodowych śpiewanych przez dzieci, pochód doszedł do rynku. Tam zatrzymał się, ażeby wysłuchać przemówienia p. Józefa Frycza o znaczeniu Konstytucji 3 Maja. Na tym zakończyła się uroczystość.

Bodzentyń przeżył dzień piękny, niezapomniany.

Źródło B

Nagrobek powstańców styczniowych

Pismo starostwa Powiatowego w Kielcach z 1 VIII 1927, cyt za A. Wołczyk, *Gawędy znad dróg i opłotków. Kapliczki, figury, krzyże przydrożne, pomniki Bodzentyna i gminy*, Bodzentyń 2011, s. 67-68.

W związku z nagrobkiem, który gmina postawiła na mogile powstańców 1863 r. – po obejrzeniu jej na miejscu przez p. inż. Gąsiorowskiego – proszę, aby ze względu na cześć dla bohaterów, jak również podtrzymanie ducha narodowościowego obywateli nagrobek bardziej wyodrębniał się od okalających grobów. Obecnie zbyt skromnie i ponuro wygląda nieosiowo umieszczona względem koryta, jak również czarny smołowaty płot okalający. Proponuję przeto aby U[rząd] G[miny] zajął się przebudową nagrobka. Załączam szkic takowego z tym, że krzyż żelazny obecnie ustawiony może być wmurowany na cokole z głazów, o które w tamtejszych okolicach nie trudno. Głazy związać cementem i w nich umocować obecną kamienną płytę, cały cokół na podstawie 150 X 150 cm, fundament 70 cm, płotu dookoła nie dawać, tylko cztery pachołki wysokość 60 cm od ziemi i rury żelazne pojedyncze.

Spodziewam się, że U[rząd] G[miny] uzna słuszność proponowanej zmiany i doniesie o biegu sprawy.

Źródło C

Symboliczna mogiła powstańców styczniowych z cmentarza – widok współczesny

Źródło D

Powstańcy roku 1863

Radostowa Ilustrowany Miesięcznik Świętokrzyski, R. II 1937, nr 1, s. 9.

Orzeł, Pogoń i Archanioł
Ze sztandarów im hetmanią...
Na placówkach, w ciszy borów,
Śnią o Polsce s przed rozbiorów...
Znów Ją widzą trójjedyną,
Jak się srebrzy Dnieprem, Dzwina,
Jak wolnego ludu siłą
Z prochów dźwiga przeszłość miłą!
Więc wodzowie tajemniczy
Cios gotują wrogiej dziczy...
W bój rozpaczny, piorunowy,
By niewoli rwać okowy,
Biegnie starzec i pachole
Wziąć męczeństwa aureolę!
Krwawy ślad na śnieżnej bieli
Znaczy drogę dla mścicieli!
W mroźną noc i w żarze słońca
Trwa Ojczyzny wciąż obrońca!

Czujnie śledząc wrogów znowy,
W mrokach Rząd trwa Narodowy!
Gdzieś, wysoko, mgłą zasnutą,
Twarz wyłania się, Traugutta!
Duch męczeński, apostolski,
On, najczystszy rycerz polski,
Z szubienicy jakby z krzyża
Świt wolności nam przybliża!
Polska jedną wielką raną,
Lecz mściciele z niej powstaną!
Komuś polskich zwid szubienic
Blask zapali w głębi źrenic!
Zwid powstańczych mar zamroczy
Młodziutkiego Ziuka oczy,
Aż mu zbudzi wielkość w duszy,
Co okowy Polsce skruszy!..,